

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa G. J. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz G. J. kwotę 7.348,43 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 7.051,38 zł od dnia 16 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

b) od kwoty 297,05 zł od dnia 30 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w

W. na rzecz G. J. kwotę 2.887,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

a) na G. J. kwotę 166,30 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 17 października 2018 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500037521617;

b) na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 643,71 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 19 października 2018 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500037656146;

5. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy dla Łodzi-

W. w Ł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od G. J. z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. wyroku kwotę 6,05 zł;

b) od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 48,95 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie:

- pkt. 1 wyroku – w zakresie kwoty 2.356,73 zł (tj. ponad kwotę 4.991,70 zł),

- pkt. 1a wyroku – odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 2.356,73 zł od dnia 16 grudnia 2017 r.,

- pkt. 3 wyroku – w całości,

- pkt. 5b wyroku – w całości.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne założenie, że zastosowanie rabatów na części zamienne w wysokości 14 % oraz na materiały lakiernicze w wysokości 40 % jest w przedmiotowej sprawie nieuzasadnione;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę materiału

dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności pominięcia dowodu z dokumentów w postaci:

- porozumienia nr (...) wraz z załącznikami, co skutkowało nieprawidłowym założeniem, że koszty naprawy pojazdu nie powinny uwzględniać rabatów gwarantowanych przez pozwanego;
- porozumienia pozwanego nr (...) wraz z załącznikami oraz aneksem, co skutkowało nieprawidłowym założeniem, że koszty naprawy pojazdu nie powinny uwzględniać rabatów gwarantowanych przez pozwanego;
- decyzji pozwanego z dnia 10 listopada 2017 r. oraz kalkulacji naprawy nr. (...) -01. W której to poszkodowany został szczegółowo poinformowany o możliwości skorzystania z rabatów gwarantowanych przez pozwanego,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez Sąd, iż:

- ceny z rabatami nie są realnymi cenami części zamiennych i oryginalnych, gdy w istocie rabaty są realnymi upustami, a ceny wskazane w kalkulacji naprawy (...) -01 są cenami realnie istniejącymi na rynku,
- pozwany nie wykazał, że poinformował powoda o możliwości naprawy pojazdu w konkretnych warsztatach przy zastosowaniu określonych rabatów, gdy w istocie powód w ogóle nie był zainteresowany naprawą uszkodzonego pojazdu,
- nie jest możliwa restytucja pojazdu przy zastosowaniu gwarantowanych rabatów z uwagi na fakt, iż poszkodowany ma prawo swobodnie dokonać wyboru miejsca i sposobu naprawy pojazdu, gdy w rzeczywistości naprawa pojazdu częściami nabytymi przy uwzględnieniu rabatów możliwa jest w każdym warsztacie naprawy,

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie

polegające na wybiórczej ocenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i oparcie rozstrzygnięcia na wariacie opinii przedstawiającej koszty naprawy pojazdu w wysokości 14.357 zł brutto, a pominięcie wariantu opinii przedstawiającego uzasadnione ekonomicznie koszty naprawy pojazdu z uwzględnieniem rabatów gwarantowanych przez pozwanego w wysokości 14 % na części zamienne oraz 40% na materiały lakiernicze (12.312,35 zł). skutkowało to zasądzeniem przez Sąd I instancji kosztów naprawy pojazdu nadmiernie wygórowanych;

5. art. 327<sup>1</sup> k.p.c. poprzez niewskazania podstawy odmówienia wiarygodności

wyjaśnieniom pozwanego w zakresie procedury udzielania rabatów na oryginalne części zamienne;

II.. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 361 k.c. oraz 363 k.c. poprzez błędne zastosowanie skutkujące zasądzeniem odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu w nadmiernej wysokości, co prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, podczas gdy celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy, pozwalający na przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu uwzględniać winien rabaty na oryginalne części zamienne z logiem producenta pojazdu i materiał lakierniczy;

b) art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez ich niezastosowanie i uznanie, że poszkodowanemu nie można postawić zarzutu przyczynienia się do zwiększenia rozmiaru szkody pomijając, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, a zatem skoro został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych z uwzględnieniem rabatów to powinien z takiej możliwości skorzystać. Skutkowało to błędnym przyjęciem, że uzasadnione koszty naprawy nie powinny uwzględniać gwarantowanych przez pozwanego rabatów na części zamienne oraz materiały lakiernicze.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części. Nadto wniósł o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie w II instancji według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie właściwie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Na wstępie należało się odnieść do zarzutu naruszenia art. 327<sup>1</sup> k.p.c. (dawniej 328 § 2 k.p.c.). Zważyć należy, że obraza art. 327<sup>1</sup> k.p.c. (poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.) może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może znaleźć zatem zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. I CSK 67/11, z dnia 22 maja 2003 r., sygn. II CKN 121/01 i z dnia 16 stycznia 2020 r., sygn. II UK 190/18). Taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera wszystkie elementy wskazane w art. 327<sup>1</sup> k.p.c., zatem wyrok poddaje się kontroli instancyjnej.

Wbrew stanowisku pozwanej, Sąd Rejonowy przedstawił powody, dla których odmówił wiarygodności wyjaśnieniom pozwanego w zakresie procedury udzielania rabatów na oryginalne części zamienne. Sąd Rejonowy szczegółowo również wyjaśnił dlaczego nie można w przedmiotowej sprawie zastosować tych rabatów. Zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> k.p.c. (poprzednio: art. 328 § 2 k.p.c.) należało więc uznać za niezasadny.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego oscylujących w zdecydowanej większości wokół naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art 245 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art 278 § 1 k.p.c., stwierdzić należy, że nie zasługiwały one na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2005 r., sygn. Akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Tego rodzaju uchybień, w ocenie materiału dowodowego, w żadnym stopniu pozwany nie uwiarygodnił, bowiem formułując ogólny zarzut o błędnym założeniu, że zastosowanie rabatów na części zamienne w wysokości 14 % oraz na materiały lakiernicze w wysokości 40% jest w przedmiotowej sprawie nieuzasadnione, nie wskazał w czym upatruje tej błędnej oceny. Takiej argumentacji apelacja nie zawiera. Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 245 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, wskazać należy, że dowód ten należy ocenić jako dokument prywatny w rozumieniu skarżonego przepisu i wobec tego w takich kategoriach Sąd Rejonowy ocenił jego przydatność i wiarygodność w sprawie – zgodnie z art. 253 k.p.c. Wbrew stanowisku skarżącego ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie była wybiórcza ani też dowolna, bowiem Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia i wydał przedmiotowy wyrok w szczególności na podstawie przeprowadzonych w toku postępowania opinii biegłych, które w świetle całego zgromadzonego materiału dowodowego stanowiły kluczowe źródło dowodowe.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., gdyż apelujący nie zdołał on wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego.

W myśl zaś art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria jego oceny. Wskazuje się, że opinia nie może podlegać ocenie sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (naukowej lub technicznej), nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność, spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii za rzetelną. Oznacza to również i to, że sąd nie ma kompetencji do czynienia ustaleń pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem biegłych specjalistów, zwłaszcza w sytuacji, gdy opinia jest jednoznaczna, przekonująca i odpowiednio umotywowana. Zdyskredytowanie opinii biegłego sporządzonej w sprawie jest możliwe tylko wówczas, gdy ta zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależyte uzasadniona i nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2019 roku, I ACa 255/19, Lex nr 28647779).

W przedmiotowej sprawie Sąd dopuścił na wniosek stron dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. We wnioskach opinii biegły wskazał, że uwzględnił oryginalne części zamienne. Koszt naprawy pojazdu z uwzględnieniem wszystkich uszkodzonych elementów, przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę w autoryzowanej stacji naprawczej w wysokości 150 zł netto, wyniósł 15.507,05 zł brutto. Natomiast koszt naprawy pojazdu, przy użyciu oryginalnych części zamiennych i stawki za roboczogodzinę w nieautoryzowanej stacji naprawczej w wysokości 95 zł netto, wyniósł 14.357 zł brutto. Zaś z uwzględnieniem rabatów wskazanych przez pozwanego 12.312,35 zł brutto. W oparciu o opinię biegłego Sąd Rejonowy przyjął, że uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 14.357 zł.

Pozwany podniósł, iż z uwagi na zawarte porozumienia z warsztatami samochodowymi powód mógł skorzystać z rabatu na oryginalne części zamienne i materiały lakiernicze i wniósł o uwzględnienie tego rabatu przy wycenie kosztów naprawy. Upusty dla klientów obowiązują tylko w tych warsztatach, które podpisały umowę z określoną ubezpieczalnią, a w realiach rynkowych warsztaty nie wiedzą o tych rabatach i nie stosują ich. Ponadto klienci mają dowolność wyboru zakładu mechanicznego, a nawet mogą w ogóle nie naprawiać pojazdu.

W tych okolicznościach Sąd przyjął, że odpowiednią sumą odszkodowania będzie wyliczony przez biegłego koszt naprawy pojazdu powodów. W realiach rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu odwoławczego, pomniejszenie należnego powodowi odszkodowania o powyższe rabaty jest nieuzasadnione, bowiem pozwany ubezpieczyciel poprzestał na przedłożeniu porozumień zawartych z dostawcami materiałów lakierniczych i części zamiennych i w żaden sposób nie wykazał, aby poinformował poszkodowanego o możliwości uzyskania rabatów. Jedynie na podstawie przedłożonych porozumień Sąd nie mógł ocenić, czy poszkodowany otrzymałby rabat na wszystkie potrzebne mu części zamienne, czy tylko te uznawane przez stronę pozwaną i wskazane przez nią w kalkulacji naprawy. Z przedstawionych porozumień wynika zresztą, że uzyskanie rabatów wiązało się z dodatkowym nakładem pracy ze strony poszkodowanego, który wprawdzie musiałby zgłosić ubezpieczycielowi wolę skorzystania z rabatów, a następnie samodzielnie zakupić części zamienne i materiał lakierniczy. W ocenie Sądu znacząco ograniczało to możliwości wyboru sposobu usunięcia szkody.

Zatem stawiane w tym zakresie zarzuty są niezasadne. Pozwany bowiem nie przedstawił okoliczności, które pozwalałyby sądzić, iż postępowanie dowodowe, jakie przeprowadził Sąd I instancji, zawiera braki lub tego rodzaju uchybienia, aby proces oceny zebranego materiału uchybiał regułom swobodnej weryfikacji przyznanej sądowi

orzekającemu, do których należą zasady logiki, doświadczenia życiowego i obowiązek wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy. Zarzuty skarżącego stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną dowodów i poczynionymi w jej wyniku prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu. Zdaniem Sądu Okręgowego, apelujący nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, mogących podważyć ocenę Sądu Rejonowego, zaś argumenty podniesione w treści apelacji, uznać należy za gołosłowne.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego także są pozbawione racji.

Wstępnie trzeba odnotować, że w myśl przepisu art. 361 § 1 k.c., obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast zgodnie z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, a w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo pociąga za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, wyłącznie przez świadczenie pieniężne. Odszkodowanie powinno zniwelować uszczerbek poniesiony przez poszkodowanego, a zatem musi odpowiadać rozmiarom szkody, zarazem nie mogąc jej przewyższać. Wielkość szkody najczęściej określa się przez porównanie stanu dóbr pokrzywdzonego w okresie przed jej wyrządzeniem i po jej wyrządzeniu, a w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, L.).

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, stanowiący, że odszkodowanie, jakie w przypadku uszkodzenia pojazdu mechanicznego zobowiązany jest wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. W przypadku pojazdu mechanicznego oznacza to przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu, jak też wyglądu sprzed wypadku. W konsekwencji, na żądanie poszkodowanego, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego odszkodowania, obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa 172/17, L.).

Podkreślenia wymaga zarazem, że bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy powstała szkoda rzeczywiście została naprawiona, albowiem obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody, niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, L.).

Co w niniejszej sprawie istotne – w kontekście zarzutów podniesionych przez pozwanego w apelacji – wynikający z art. 354 § 2 k.c. obowiązek współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem poprzez przeciwdziałanie zwiększeniu szkody i minimalizowanie jej skutków, w żadnym razie nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień – w szczególności prawa wyboru sposobu naprawienia już istniejącej (od dnia zdarzenia) szkody, a także swobody decyzji co do wyboru warsztatu naprawczego (jeśli poszkodowany zdecyduje się uszkadzony pojazd naprawić).

Obowiązek ten nie może być w związku z tym, w ocenie Sądu Okręgowego, pochytywany za równoznaczny z obligacją skorzystania z możliwości przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody w warsztacie współpracującym z pozwanym, bądź też wymaganiem, aby w każdym przypadku braku dostępności części uwzględnionych w kalkulacji pozwanego ubezpieczyciela we wskazanych tam cenach (z rabatem) zachodził obowiązek skontaktowania się z pozwanym – o której to możliwości jedynie poinformowano poszkodowanego w procesie likwidacji szkody. Przypisanie poszkodowanemu naruszenia tego obowiązku można byłoby rozważać tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanego przy skorzystaniu z usług podmiotu stosującego stawki wygórowane (i to rażąco) w stosunku do występujących na lokalnym rynku, a następnie domagania się odszkodowania w zawyżonej wysokości na

podstawie faktur za naprawę pojazdu (in concreto), co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Nie można również, zdaniem Sądu Okręgowego, utracić z pola widzenia, że poszkodowany – jeśli się na to zdecyduje – ma prawo swobodnie nabyć części niezbędne do dokonania naprawy w miejscu swego zamieszkania i nie ma obowiązku ich zakupu od podmiotu funkcjonującego w innej miejscowości, co każdorazowo wiązać się musi także z czasem transportu oraz problemami w razie ewentualnej reklamacji. Ponadto, w zakresie wyboru warsztatu czy też sprzedawcy części, za istotny należy także uznać aspekt zaufania pomiędzy stronami takiej transakcji. W konsekwencji wymaganie od poszkodowanego, aby samodzielnie dokonywał zakupu części uznaje za bezpodstawne.

Wskazać bowiem należy, że zgodnie z ugruntowanym zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie poglądem, podzielanym przez Sąd Okręgowy, współpraca wierzyciela z dłużnikiem, o której mowa w art. 354 § 2 k.c., w odniesieniu do ubezpieczeniowego stosunku odszkodowawczego, polega na uzgodnieniu spraw podstawowych, takich jak – w przypadku szkody w pojeździe – przesądzenie sposobu przywrócenia stanu sprzed wypadku (czy samochód nadaje się do naprawy, czy też celowe jest przeznaczanie go do skasowania) oraz stwierdzenie, czy zasadnicze podzespoły samochodu (np. silnik lub karoseria) będą podlegały wymianie, czy tylko naprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99, Legalis, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03, Legalis, a także Z. Banaszczyk, Komentarz do art. 363 Kodeksu cywilnego [w:] K. Pietrzykowski [red.] Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 – 449(10), C.H.Beck, 2018, LegalisOnline).

Na gruncie rozpatrywanej sprawy wątpliwości nie budzi, że poszkodowany podjął współpracę z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń we wskazanym wyżej zakresie, skutkującą wypłatą odszkodowania w kwocie 9.955,62 zł. W konsekwencji, nie sposób zarzucić mu niedbalstwa czy wręcz celowego działania na niekorzyść pozwanego. Odnosząc się z kolei do kwestii gwarantowanego przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń rabatu na części zamiennie, podnieść należy, że z postanowień umowy wynika, że rabat w wysokości 14 % na zakup części zamiennych i 40 % na materiał lakierniczy nie jest udzielany od ceny, wskazanej w systemie A., lecz od ceny detalicznej, obowiązującej w punkcie sprzedaży. Nie wiadomo zatem, jakie koszty ostatecznie poniósłby powód korzystając z powyższych rabatów.

Jedynym kryterium obniżenia odszkodowania zawiera ograniczenie określone w art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym zasadą jest, że suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. W niniejszej sprawie ustalona została – na podstawie opinii biegłego – wartość wydatku koniecznego dla naprawy przedmiotowego pojazdu zgodnie z technologią producenta i z uwzględnieniem oryginalnych części zamiennych oraz średnich stawek roboczogodzin na rynku lokalnym stosowanych w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych wynosząca kwotę 14.357 zł i taką też kwotę odszkodowania prawidłowo uznał Sąd Rejonowy za należną w rozpoznawanym przypadku. Skoro zaś z tego tytułu bezspornie wypłacona już została kwota 9.955,62 zł, to dochodzone roszczenie podlegało uwzględnieniu w zakresie kwoty 4.401,38 zł, jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji.

Mając na uwadze przeprowadzony wywód, podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły zostać uznane za zasadne.

Wobec powyższego niezasadna apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego, których wysokość – 450 zł ustalono na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).